



po lewej:
budynek kształtem i użytymi
materialami przypomina długą
listwę

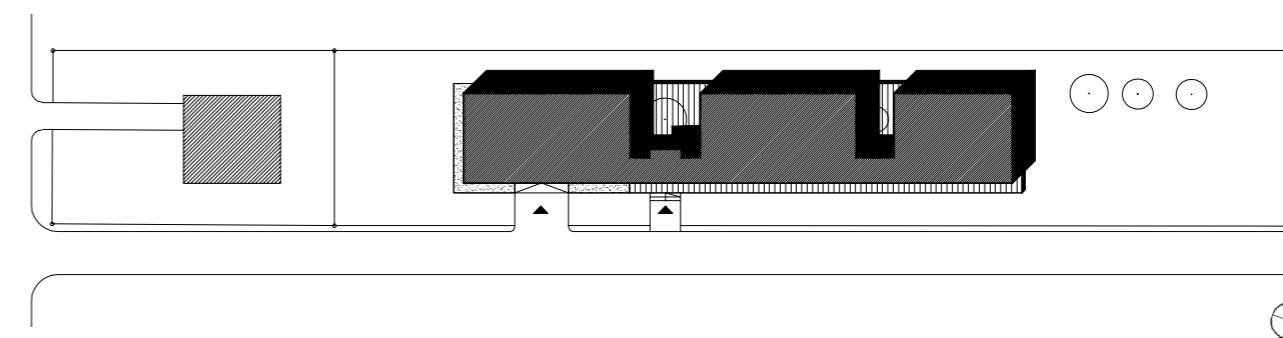
poniżej:
od południa dom sąsiaduje ze
stawami rybnymi



„Lajsta”

Paweł Kraus

W gwarze śląskiej słowo „lajsta” oznacza listwę. Architekci z pracowni medusa group opisali nim zaprojektowany przez siebie nietypowy dom jednorodzinny w Żernicy.



po lewej:
sytuacja



po lewej:
patia wycięte w bryle od strony
północnej przypominają pustkę
po położonym wiatrem zbożu;
nota bene z budynkiem od
strony północnej sąsiaduje
łan zboża



po lewej:
elewację północną rozrzeźbiają
głębokie patia doświetlające
wnętrze domu oraz
powiększające jego
powierzchnię o przestrzeń
wypoczynkową

na stronie obok (u góry):
długi wewnętrzny korytarz
komunikuje poszczególne
pomieszczenia, powiększając
ich powierzchnię

poniżej i na stronie obok
(u dołu):
— duże okna pokoju
dziennego doświetlają
wnętrze, a jednocześnie
„kadrują” krajobraz na
zewnątrz
— białe ściany, surowy beton,
ocynkowana blacha
stalowa oraz sklejka
liściasta to podstawowe
materiały podkreślające
charakter wnętrza



DOM JEDNORODZINNY
 Żernica koło Gliwic

INWESTOR
 prywatny

PROJEKT
 medusa group

AUTORZY
 Przemek Łukasik, Łukasz Zagala, Andrzej Łukasik

WSPÓŁPRACA AUTORSKA
 Tomasz Majewski, Rafał Stefanowski, Piotr Ciura (studenci)

POWIERZCHNIE
 — działki: 2 880 m²
 — całkowita: 351 m²
 — użytkowa: 266 m²

KUBATURA: 987 m³

KALENDARIMUM
 — projekt: 2002
 — realizacja: 2003–04



foto: Paweł Kraus



Dom jednorodzinny zaprojektowany przez medusa group stoi w Żernicy — niewielkiej miejscowości w pobliżu Gliwic. Kształt parterowego budynku — długi i wąski prostopadłościan usytuowany na linii wschód-zachód, przykryty płaskim dachem — wynikał bezpośrednio z rozmiarów działki, długiej na dwieście i szerokiej na szesnaście metrów, którą pierwotnie dysponował inwestor (w późniejszym czasie działka została powiększona o kolejny pas gruntu, na którym w przyszłości planowana jest rozbudowa domu). O pierwotnym przeznaczeniu działki świadczy jej najbliższe otoczenie — od strony północnej ciągnie się długi i równie wąski pas ziemi uprawnej, na którym w porze letniej wznosi się prostopadłościan złotego zboża. Po stronie południowej teren obniża się w kierunku pasa stawów hodowlanych, których okolice porasta typowa dla obszarów podmokłych flora.

elewacje

Krótkie elewacje — wschodnią i zachodnią ożywiają niewielkie otwory okienne i drzwiowe, wprowadzając zarazem w nastrój powściągliwości i umiaru panujący na dłuższych elewacjach. Od strony południowej dominują dużych rozmiarów drzwi garażowe oraz niesymetrycznie rozmieszczone otwory okienne, niewiele niższe od elewacji, wypełnione przezroczystym szkłem oraz półprzezroczystymi tafłami vitrolitu. Północną elewację dynamizują dwie, umieszczone asymetrycznie, głębokie prostokątne wnęki pełniące funkcję patia. Szersza wnęka rozdziela część garażową oraz pracownię od części mieszkalnej — pokoju dziennego, węższa sypialnię rodziców od przyszłej sypialni dzieci. Elementem łączącym poszczególne elewacje jest rytm ułożonych pionowo desek modrzewiowych oraz zawieszona nad samą ziemią wąska kładka wyłożona tym samym materiałem. Od strony północnej

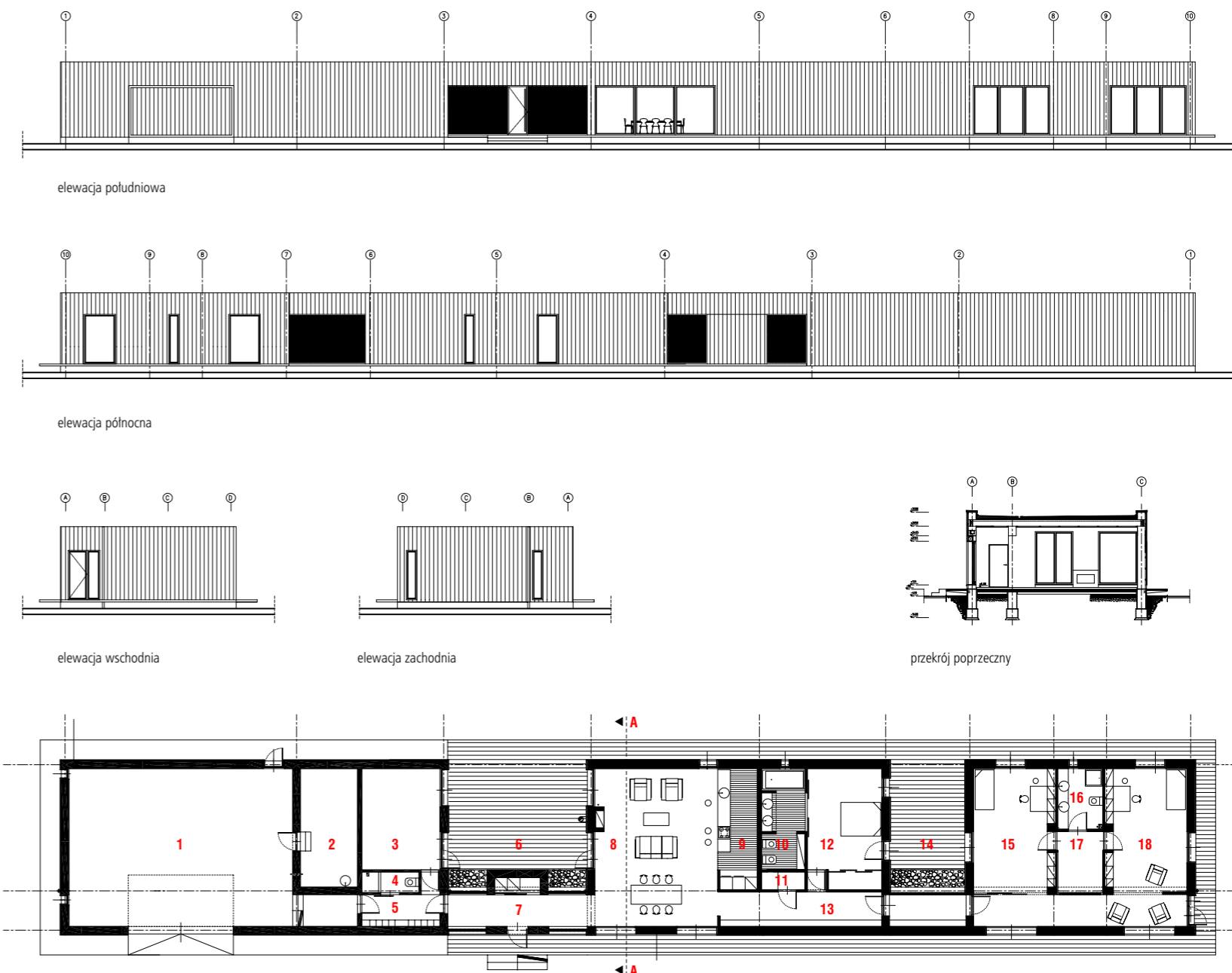
kładka przechodzi płynnie w drewnianą podłogę patio.

funkcje

Na sposób rozwiązania funkcji budynku, jakkolwiek arbitralny, wpłynął przede wszystkim kształt i charakter działki. Biegący na prawie całej długości domu korytarz komunikacyjny pozwolił uniknąć amfiladowego łączenia pomieszczeń. Co więcej, powiększył powierzchnie niektórych z nich. Chodzi przede wszystkim o pokój dzienny oraz o sypialnie w części wschodniej domu, w których zastosowano drzwi przesuwne, domykające pomieszczenia na czas snu, a otwierające w ciągu dnia. Umieszczony w połowie długości budynku pokój dzienny łączy się z przestrzenią kuchenną, domkniętą zabudowaną ladą. Jego naturalne doświetlenie zapewniają okna od strony południowej oraz od strony patia. Patio stanowiące w sezonie letnim, funkcjonalne przedłużenie pokoju dziennego zarazem komunikuje z nim pracownię. Również w przypadku mniejszego patia został zapewniony dostęp — tym razem z sypialni.

wnętrza

Drewniane deski, którymi zostały obłożone elewacje odcisnęły swoje piętno również na wnętrzach domu. I to w dosłownym tego słowa znaczeniu. Brutalistyczną w swoim charakterze betonową ścianę kuchni zdobi relief ze śladami po szalunku. Podobne rozwiązanie zastosowano przy wykończeniu obudowy kominika. Również, szara, zacierana, betonowa wylewka pokrywa posadzkę długiego korytarza komunikacyjnego. Sufit korytarza oraz indywidualnie projektowane meble kuchenne wykonano ze sklejki liściastej. Wśród innych materiałów współtworzących specyficzny nastrój wnętrza warto wspomnieć o elementach wykonanych z ocynkowanej blachy stalowej — „pudełku” wentylatora zwisającego z sufitu



rzut — 1. garaż, 2. pom. techniczne, 3. warsztat, 4. toaleta, 5. przedsiónek, 6. patio, 7. hol, 8. pokój dzienny, 9. kuchnia, 10. toaleta, 11. pom. techniczne, 12. sypialnia, 13. korytarz, 14. patio, 15. sypialnia, 16. toaleta, 17. garderoba, 18. sypialnia

nad ladą kuchenną, czy, mającym się pojawić w najbliższym czasie, perforowanym zamknięciu wnęki kominkowej.

konteksty

Żernicka „lajsta” jest twórczo potraktowaną doraźną interwencją architektoniczną, wynikającą poniekąd z nieprzewidywalnej polityki mieszkaniowej państwa. Dom powstawał błyskawicznie (budowa zajęła zaledwie kilka miesięcy) jako reakcja na wiadomość o planach zniesienia ulgi budowlanej. Paradoksalnie, niedogodności prawne, a także niewielki budżet, jakim dysponował inwestor, w połączeniu z nietypowymi rozmiarami działki budowlanej pozwoliły architektom z pracowni medusa group zaprojektować dosyć niezwykły dom jednorodzinny. Sąsiedzi, pomagający w budowie, byli przekonani, że wnoszą niewielki zakład produkcyjny. Rzeczywiście, z wnętrza budynek sprawia takie wrażenie. Połączony z drewnianym szalunkiem ścian, duży garaż niewydzielony z bryły budynku, niewyodrębniona architektonicznie strefa głównego

wejścia. Dom nie wpisuje się również w kontekst okolicznej zabudowy, charakterystycznej dla polskich miasteczek i wsi — przede wszystkim formą, ale również użytymi materiałami. W tym sensie redefiniuje zastane wzorce, wnosząc nową jakość do budownictwa jednorodzinnego. Zbytym schlebaniem autorom byłoby stwierdzenie, że owa jakość posiada znamiona indywidualizmu — willę „M at Z” (1987–1992) biura Stéphane Beel Architecten bvba można wskazać jako najdosadniejszy przykład zależności formalnych, które, być może, wpłyną na dalsze losy żernickiego domu, nominowanego do tegorocznej nagrody Miesa van der Rohe (również inny budynek autorstwa medusa group — bolko loft_mH1 nominowany jest do tej nagrody; por. A&B 4/2004).

Pomimo akontekstualności w stosunku do otaczającej zabudowy, „lajsta” nawiązuje godny podkreślenia dialog z krajobrazem. Bryła parterowego budynku optycznie silnie wiąże się z terenem. Drewno elewacji kolorem i fakturą koresponduje z występującą tu florą (efekt ten jest

szczególnie widoczny w trakcie wegetacji zboża na sąsiadujących polach uprawnych). Kontemplacji natury z wnętrza domu sprzyjają duże przeszklenia w pokoju dziennym oraz wspomniane wcześniej otwarte patia. W efekcie granice pomiędzy tym co na zewnątrz i wewnątrz zacierają się, dając sposobność do twórczego dialogu architektury i natury.

Paweł KRAUS
 Fot.: Daniel Rumiancew

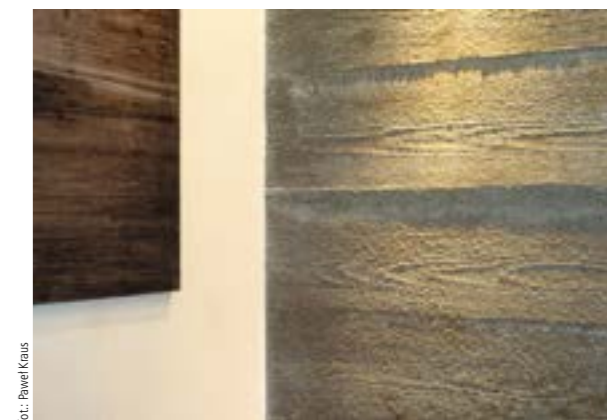


foto: Paweł Kraus